


o. Tomasz M. Dąbek OSB

 <https://orcid.org/0000-0003-1427-0135>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

Biblijne podstawy nauczania św. Jana Pawła II o rodzinie podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny i w pierwszej części cyklu katechez „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”

 <https://doi.org/10.15633/9788374389792.05>

Święty Jan Paweł II jest słusznie nazywany Papieżem rodziny. W naszych rozważaniach zwrócimy szczególną uwagę na to, co podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny mówił o rodzinie zarówno w znaczeniu ścisłym, jak i szerszym, obejmującym związki bliskich osób, również wspólnotę narodową, z uwzględnieniem biblijnych podstaw tych wypowiedzi. Warto przypomnieć, że pierwszy cykl katechez podczas ogólnych środowych audiencji, w części pierwszej zakończony bezpośrednio przed pielgrzymką, poświęcił omówieniu godności ludzi stworzonych jako mężczyzna i kobieta i powołanych do małżeństwa¹. Potem kontynuował ten temat przez kilka lat – mniej więcej przez piątą lub czwartą część swego pontyfikatu i wielokrotnie przy różnych okazjach poruszał tematykę rodziny. Po omówieniu wypowiedzi o rodzinie podczas Pielgrzymki krótko scharakteryzujemy nauczanie w pierwszej części cyklu katechez oraz jego biblijne zaplecze.

1 Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*. Konferencje wygłoszone podczas środowych audiencji ogólnych 5 IX 1979 r. – 2 IV 1980 r., Città del Vaticano 1980.

Nawiązania do Biblii w wypowiedziach o rodzinie św. Jana Pawła II podczas pierwszej pielgrzymki do Polski

Wylatując z Fiumicino, św. Papież powiedział na lotnisku o swych jakby dwóch Ojczyznach: „Opuszczam Ojczyznę z wyboru, do której zostałem wezwany, by z Woli Bożej służyć Kościołowi powszechnemu, i **udaję się do Ojczyzny – do mej ziemi rodzinnej**, którą opuściłem zaledwie przed kilkoma miesiącami” (s. 5). Na placu Zwycięstwa 2 czerwca 1979 roku zwrócił się do wiernych: „**Umiłowani Synowie i Córki mojej Ojczyzny**” (s. 19), o sobie powiedział: „**Jako Wasz rodak, syn polskiej ziemi**, a zarazem jako Papież-Pielgrzym, witam Was wszystkich!” (s. 20)². Ojczyzna i rodacy to jakby rozszerzenie rodziny, charakterystyczne także dla myślenia Izraelitów, dla których przynależność narodowa łączyła się z religią objawioną przez Boga, stanowiącą Jego dar dla Wybranego Narodu³. Tak też Wielki Papież traktuje swoich rodaków, oczywiście bez narzucania poglądów religijnych, lecz zwracając uwagę na jedność wspólnego pochodzenia i kultury.

Z Nowego Testamentu można by tu zestawić zwrot, z jakim św. Paweł zwrócił się do wrogo nastawionych do niego rodaków na dziedzińcu świątyni jerozolimskiej: „**Bracia i ojcowie**” (Dz 22, 1)⁴ oraz pouczenia do młodego biskupa Tymoteusza: „**Starszego wiekiem nie strofuj, lecz nakłaniaj prośbą jak ojca, młodszych – jak braci, 2 starsze kobiety – jak matki, młodsze – jak siostry, z całą czystością**” (1 Tm 5, 1n)⁵.

2 Cytaty z wypowiedzi św. Jana Pawła II za *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia. Dokumentacja. Tekst autoryzowany*, Poznań–Warszawa 1979 z podaniem odpowiednich stron.

3 Pisałem o tym w artykule: *Najbliższe pokrewieństwo a wielka rodzina w Biblii*, „Family Forum. Problemy Współczesnej Rodziny”, 1, red. P. Morciniec, Opole 2011, s. 193–205. Na temat nazywania się braćmi i siostrami przez pierwszych chrześcijan pisałem w popularyzującym tekście *Bracia Jezusa*, „Via Consecrata” (2002), nr 5 (44), s. 24–27.

4 Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1961, s. 425 (PŚNT, V); L. T. Johnson, *The Acts of the Apostles*, Collegeville, Minnesota 1992, s. 387, 392n (SPS, 5); G. Schneider, *Die Apostelgeschichte, II. Teil, Kommentar zu Kap. 9, 1–28, 31*, Freiburg–Basel–Wien 1982, s. 319n (HTKNT, V,2); J. Munck, *The Acts of the Apostles. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1967, s. 217 (AB, 31).

5 Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1979, s. 358 (PŚNT, IX); S. Haręzga, *Pierwszy i Drugi*

Wspominając przyklękniecie przy Grobie Nieznanego Żołnierza, powiedział, że chciał przez to „oddać cześć każdemu ziarnu, które padając w ziemię i obumierając w niej, przynosi owoc. Czy to będzie ziarno krwi żołnierskiej przelanej na polu bitwy, czy ofiara męczeńska w obozach i więzieniach. Czy to będzie ziarno ciężkiej, codziennej pracy w pocie czoła na roli, przy warsztacie, w kopalni, w hutach i fabrykach. Czy to będzie **ziarno miłości rodzicielskiej, która nie cofa się przed daniem życia nowemu człowiekowi i podejmuje cały trud wychowawczy**” (s. 23n). Obraz rzuconego ziarna kojarzy się ze wspaniałą przypowieścią z wyjaśnieniem (Mt 13, 3–8. 18–23; Mk 4, 3–8. 14–20; Łk 8, 5–8. 11–15), którą sam Chrystus nazwał „O siewcy” (Mt 13, 18), choć jej tematem są różne losy zasianego ziarna⁶, oraz ze słowami z ostatniej mowy wygłoszonej do tłumów po triumfalnym wjeździe do Jerozolimy: „Jeśli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24)⁷.

Do młodzieży przed kościołem św. Anny w Warszawie, 3 czerwca, mówił: „Odważcie się spojrzeć na swoje życie w jego bliższej i dalszej perspektywie, przyjmując za prawdę to, co św. Paweł napisał w swoim Liście do Rzymian: «Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha z bólach rodzenia» (8, 22) – czyż nie jesteśmy świadkami tych bólów? «Bowiem stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych» (8, 19). [...] Zrozumcie, że człowiek stworzony przez Boga na Jego

List do Tymoteusza. List do Tytusa. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Święty Paweł Częstochowa 2018, s. 282–286 (NKB.NT, XIV); L. Oberlinner, Die Pastoralbriefe. Erster Timotheusbrief, Freiburg–Basel–Wien 1994, s. 215–219 (HTKNT, XI,2/1); M. Dibelius, H. Conzelmann, A Commentary on the Pastoral Epistles, trans. Ph. Buttolph, A. Yarbro, Philadelphia 1984, s. 72 (Hermeneia).

6 Por. A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Kraków 2008, s. 33–43.

7 Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, II. Teil, Kommentar zu Kap. 5–12*, Freiburg–Basel–Wien 19772, s. 480n (HTKNT, IV.2); L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1975, s. 289 (PŚNT, IV); H. van den Bussche, *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, Bruges 1967, s. 258–261; J. Moloney, *The Gospel of John*, Collegeville, Minnesota 1998, s. 352n (SPS, 4); R. E. Brown, *The Gospel according to John I – XII, Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1966, s. 467, 471–473 (AB, 29); S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały I – 12, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2010, s. 864 (NKB.NT, IV,1).

obraz i podobieństwo jest równocześnie wezwany w Chrystusie do tego, aby w nim objawiło się to, co jest z Boga. Aby w każdym z nas objawił się w jakiejś mierze Bóg. Pomyślcie nad tym!” (s. 28). Dojrzałe życie chrześcijańskie jest przywracaniem pierwotnej harmonii naruszonej przez grzech pierwszych ludzi i przygotowaniem nowego stworzenia⁸.

W Gębarzewie 3 czerwca zwracał uwagę na troskę o dzieci i młodzież, cytując Łk 18, 16: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im”⁹; nawiązywał do Łk 2, 52: „**Niech wzrastają** w latach i w mądrości, i w łasce u Boga i u ludzi”¹⁰, oraz przestrzegał przez gorszeniem dzieci (bez odwołania się wprost do tekstów, np. Mt 18, 6–11; Mk 9, 42–48; Łk 17, 1n – s. 32)¹¹.

- 8 Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1978, s. 176–180 (PŚNT, VI.1); H. Schlier, *Der Römerbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1977, s. 258–264 (HTKNT, VI); B. Byrne, *Romans*, Collegeville, Minnesota 1996, s. 254–262 (SPS, 6); C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, London 1971, s. 165n (Black’s New Testament Commentaries); R. Baulès, *L’Évangile puissance de Dieu. Commentaire de l’épître aux Romains*, Paris 1968, s. 211–26 (Lectio Divina, 53).
- 9 Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1974, s. 283n (PŚNT, III,3); L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, Collegeville, Minnesota 1991, s. 276, 280 (SPS, 3); J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke x–xxiv*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1985, s. 1191–1194 (AB, 28A); F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12–24. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł, Częstochowa 2012, s. 268–271 (NKB.NT, III,2).
- 10 Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, dz. cyt., s. 115; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 60, 62; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke 1–1x. Introduction, Translation, and Notes*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1981, s. 438, 446n (AB, 28); F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1–11, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł Częstochowa 2011, s. 205–207 (NKB.NT, III,1); H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Kommentar zu Kap. 1, 1–9, 50*, Freiburg–Basel–Wien 1969, s. 138n (HTKNT, III,1); J. Nolland, *Luke 1–9:20*, Dallas, Texas 1989, s. 133–135 (WBC, 35A); R. Laurentin, *Les Évangiles de l’Enfance du Christ. Vérité du Noël au-delà des mythes*, Paris 1982, s. 263; R. E. Brown, *The Birth of the Messiah. A Commentary on the Infancy Narratives in Matthew and Luke*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1993, s. 494n (The Anchor Bible Reference Library); J. Łach, *Dziecię się nam narodziło. W kręgu teologii Ewangelii dziecięctwa Jezusa*, Częstochowa 2001, s. 178n, 181.
- 11 Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1979, s. 264n (PŚNT, III,1); A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14–28. Wstęp, przekład z oryginału, kome-*

Również tego dnia na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie mówił krótko o godności kobiety i matki polskiej, rozpoczynając od cytatu z J 16, 21: „**Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przyszła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu – z powodu radości, że się człowiek na świat narodził**”. Cierpienia matki prowadzą do wielkiej radości z urodzenia dziecka – tak też trudy włożone w dobre dzieło przyniosą błogosławione owoce¹².

Podczas mszy św. na Jasnej Górze 4 czerwca mówił o roli Matki Najświętszej w życiu naszego narodu. W końcowej części homilii, mówiąc o macierzyństwie Bogarodzicy, zacytował 1 J 3, 1: „**Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy**”. „**Przenajświętsze bowiem Ojcostwo Boga samego posłużyło się w swej zbawczej ekonomii tym macierzyństwem swojej pokornej Służebnicy, aby dokonać w synach ludzkich dzieła Boskiej Wolności**” (s. 54). Dar Bożego dziecięctwa¹³

tarz, Święty Paweł Częstochowa 2008, s. 209–218 (NKB.NT, 1,2); J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 2. Teil, Kommentar zu Kap. 14, 1–28, 20 und Einleitungsfragen*, Freiburg–Basel–Wien 1988, s. 126–132 (HTKNT, 1,2); D.J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, Collegeville, Minnesota 1991, s. 264–267 (SPS, 1); W.F. Albright, C.S. Mann, *Matthew. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1978, s. 216–219 (AB, 26); H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1977, s. 231–233 (PŚNT, III,2); R. Pesch, *Das Markusevangelium 2. Teil, Kommentar zu Kap. 8, 27–16, 20*, Freiburg–Basel–Wien 1977, s. 112–119 (HTKNT, 11,2); C.S. Mann, *Mark. A New Translation with Introduction and Commentary*, Garden City, New York 1986, s. 379–383; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, dz. cyt., s. 272n; L.T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 258, 261; J.A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke x–xxiv*, dz. cyt., s. 1136–1139; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12–24*, dz. cyt., s. 218–220.

12 ¹² Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 3. Teil, Kommentar zu Kap. 13–21*, Freiburg–Basel–Wien 1976², s. 177–179 (HTKNT, IV,3); R.E. Brown, *The Gospel according to John XIII–XXI, Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1970, s. 721n, 731–733 (AB, 29A); S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 13–21. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2010, s. 137 (NKB.NT, IV,2); L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 335n; H. van den Bussche, *Jean*, dz. cyt., s. 441; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 448n, 451n; B. Kl'uska, *Uczeń ikoną Chrystusa. Studium egzegetyczno-teologiczne Mowy pożegnalnej J 13,31–16,33*, Lublin 2007, s. 326–328 (Studia Biblica Lublinsia, 3).

13 W odniesieniu do 1 J 3, 1 por. R. Schnackenburg, *Die Johannesbriefe*, Freiburg–Basel–Wien 1965, s. 167–169, 175–183 (HTKNT, XIII,3); F. Gryglewicz, *Listy Katolickie. Wstęp*

przeżywamy razem z Maryją, która za sprawą Ducha Świętego dała ziemskie życie Wcielonemu Synowi Bożemu (Łk 1, 30–35)¹⁴.

Podczas homilii do pielgrzymów z Dolnego Śląska na Jasnej Górze 5 czerwca Ojciec Święty mówił o praktykowaniu sprawiedliwości i miłości w rodzinach i o potrzebie jedności wszystkich rodzin i całego narodu, przypominając dar pokoju, o którym Chrystus mówił apostołom przed męką („Pokój mój daję wam, pokój zostawiam wam” – por. J 14, 27) i po zmartwychwstaniu (s. 109–111. Tekst nie zawiera odnośników biblijnych, ale można tu podać Łk 24, 36; J 20, 19. 21. 26)¹⁵. Aby Papież „mógł owocnie

-
- przekład z oryginału – komentarz, Poznań 1959, s. 385n (PŚNT, XI); R. E. Brown, *The Epistles of John. A New Translation with Introduction, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1983, s. 387–392, 422n (AB, 30); G. Strecker, *The Johannine Letters. A Commentary on 1, 2 and 3 John*, trans. L. M. Maloney, ed. H. Attridge, Minneapolis 1996, s. 47n (Hermeneia); J. Chmiel, *Lumière et charité d'après La Première Épître de Saint Jean*, Rome 1971, s. 113, 122, 135, 205n, 230, 234n (Studia Ecclesiastica, 10, Biblica, 2, Dissertationes, 9).
- 14 Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, dz. cyt., s. 87–92; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 37–40; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke 1–1X*, dz. cyt., s. 336–342, 346–355; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 1–11*, dz. cyt., s. 113–122, 181; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Kommentar zu Kap. 1, 1–9, 50*, dz. cyt., s. 46–64; J. Nolland, *Luke 1–9:20*, dz. cyt., s. 51–59; R. Laurentin, *Les Evangiles de l'Enfance du Christ*, dz. cyt., s. 184–196; R. E. Brown, *The Birth of the Messiah*, dz. cyt., s. 288–329; J. Łach, *Dziecię się nam narodziło*, dz. cyt., s. 127–141; T. Szopa, *Maryi świadomość mesjańskiego posłannictwa i Bóstwa Jezusa na podstawie dialogu w Łukaszkowym opisie Zwiastowania (Łk 1, 26–38)*, w: „Jawicie się jako źródła światła w świecie” (Flp 2, 15), red. T. M. Dąbek, Kraków 2010, s. 81–100; K. Grzesica, *Specyfika powołania Maryi na tle powołań starotestamentalnych*, w: *Matce Chrystusa*, red. T. M. Dąbek, Kraków 2001, s. 39–81, zwłaszcza 62–74; M. Strojceki, *Postużeniństwo Maryi – „Błogosławionej, która uwierzyła”*, w: *Matce Chrystusa*, dz. cyt., s. 83–92, zwłaszcza 86–89.
- 15 Por. R. Schnackenburg, *Das Johannevangelium, 3. Teil, Kommentar zu Kap. 13–21*, dz. cyt., s. 96n, 280–285, 293n; R. E. Brown, *The Gospel according to John XIII–XXI*, dz. cyt., s. 651, 653n, 1021n, 1025, 1028n; S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 13–21*, dz. cyt., s. 103n, 302–304; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 320, 391, 393; H. van den Bussche, *Jean*, dz. cyt., s. 418, 550–551, 553; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 410, 414, 530n, 534n, 537; B. Kl'uska, *Uczeń ikoną Chrystusa. Studium egzegetyczno–teologiczne Mowy pożegnalnej J 13,31–16,33*, dz. cyt., s. 198n; H. Witczyk, *Kościół Syna Bożego. Studium eklezjologii Czwartej Ewangelii*, Kielce 2012, s. 501–514, 518n (Biblioteka „Verbum Vitae”, 3); F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, dz. cyt., s. 359; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 400n;

służyć sprawie jedności i pojednania we współczesnym świecie, **liczy na modlitwy polskich rodzin, a także na ich dążenia do umacniania pokoju wewnątrz rodzin i w swoich środowiskach.**

Tego dnia wieczorem podczas Apelu Jasnogórskiego odnosił również do rodzin słowa z Pierwszego Listu św. Piotra: „Trzeźwymi bądźcie i czuwajcie” (por. 1 P 5, 8)¹⁶. Komentował je: „Ja dzisiaj, w godzinie Apelu Jasnogórskiego powtarzam jego słowa. Bo jestem tutaj, ażebym w tej godzinie czuwał razem z Wami, abym przypominał Wam, jak głęboko odczuwam każde zagrożenie człowieka, rodziny, narodu. Zagrożenie to ma zawsze swe źródło w naszej ludzkiej słabości, w słabej woli, w powierzchowny stosunku do życia. [...] Nie dacie się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężajcie! (por. Rz 12, 21)¹⁷” (s. 113). Wzywa do pomocy słabym, zgodnie ze słowami Sędziego Sądu Ostatecznego: „Coście jemu uczynili, Mnieście uczynili” (por. Mt 25, 40)¹⁸. Przypomina prawa rodziny do szacunku, możliwości rozwoju i godnego życia. Bardzo pragnie, by wypełniał się w programie każdego dnia Apel Jasnogórski, modlitwa polskich serc. „O jakże bardzo pragnę, ja, który życie, wiarę i język zawdzięczam polskiej rodzinie, aby rodzina ta

J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke x–xxiv*, dz. cyt., s. 1575; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12–24*, dz. cyt., s. 608n.

- 16 Por. S. Halas, *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł, Częstochowa 2007, s. 343n (NKB.NT, XVII); E. G. Selwyn, *The First Epistle of St. Peter. The Greek Text with Introduction, Notes and Essays*, London 1946, s. 236; K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1961, s. 132 (HTKNT, XIII,2); F. Gryglewicz, *Listy Katolickie*, dz. cyt., s. 241n; B. Reicke, *The Epistles of James, Peter and Jude. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1980/9, s. 131n (AB, 37).
- 17 Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian*, dz. cyt., s. 247n; H. Schlier, *Der Römerbrief*, dz. cyt., s. 381n; B. Byrne, *Romans*, dz. cyt., s. 381, 383; C. K. Barrett, *A Commentary on the Epistle to the Romans*, dz. cyt., s. 242; R. Baulès, *L'Évangile puissance de Dieu*, dz. cyt., s. 265n; S. Wronka, *La vittoria di Dio e dell'uomo in Paolo. Studio esegetico–teologico su nika,w*, Kraków 2002, s. 195–215.
- 18 Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza*, dz. cyt., s. 322–324; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14–28*, dz. cyt., s. 509–531; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 2. Teil*, dz. cyt., s. 366–379; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 356–360; W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew*, dz. cyt., s. 306–310; M. Borda, *Kazanie na Górze (Mt 5–7) proklamacją Prawa Nowego Ludu Bożego*, w: „*Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny*” (Łk 6, 36), red. T. M. Dąbek, Kraków 2002, s. 45–74.

nie przestawała być Bogiem silna. Ażeby przewyciężała wszystko, co ją osłabia i rozbija – wszystko, co nie pozwala jej być prawdziwym środowiskiem życia i miłości” (s. 114)¹⁹.

W słowie do młodzieży duchownej na Jasnej Górze 6 czerwca mówił, że poznawanie Chrystusa, przygotowywanie umysłów, woli i serc do życia z Bogiem dokonuje się w katechezie, najpierw w rodzinach (s. 117). Powołania kapłańskie i zakonne są szczególnym sprawdzianem żywotności chrześcijańskich rodzin (s. 120). Przypomniął pierwszy znak, jakiego Chrystus dokonał po słowach swej Matki **podczas wesela w Kanie** oraz Jej słowa do sług: „Cokolwiek wam rzecze, czyńcie!” (J 2, 5)²⁰. Zaaapelował:

„I dzisiaj mówi to samo.

Przyjmijcie te słowa.

Zapamiętajcie je.

Wypełniajcie je.

Amen” (s. 120n).

Kapłanom w katedrze częstochowskiej przypomniał swój List do Kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku, wzywający, by byli blisko spraw ludzkich, osobistych i rodzinnych (s. 124).

Tego dnia na Jasnej Górze mówił do pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, że praca ma pomagać człowiekowi, by stawał się

19 Wierności Bogu i prawdziwej wierze poświęcił jedną ze swoich ostatnich monografi o. Augustyn Jankowski OSB: *Trwajcie mocno w wierze (1 Kor 16, 13). Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność*, Kraków 1999, zadedykowaną: „Umiłowanemu Ojcu Świętemu Papieżowi Janowi Pawłowi II czujnemu stróżowi depozytu wiary i zasad moralnych w hołdzie wdzięczności za rozstrzygnięcia doktrynalne.

20 Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, 1. Teil, Einleitung und Kommentar zu Kap. 1–4*, Freiburg–Basel–Wien 1979, s. 336 (HTKNT, IV.1); L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 147; H. van den Bussche, *Jean*, dz. cyt., s. 148; J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 67n, 75; R. E. Brown, *The Gospel according to John 1–11, Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1966, s. 100, 103 (AB, 29); S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1–12, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2010, s. 357n (NKB.NT, IV.1) oraz mój artykuł: *Bóg Ojciec i Maryja wobec Jezusa według J 2,5 i Mt 17,5*, „Salvatoris Mater” 2 (1999), s. 167–178.

lepszemu, dojrzałszemu, bardziej odpowiedzialnemu zarówno jako niepowtarzalna osoba, jak i we wspólnocie z innymi, przede wszystkim w rodzinie, w której mężczyzna i kobieta łączą się ze sobą i dają życie nowym ludziom. Jej charakter określił sam Stwórca od początku. Praca ma zapewnić rodzinom środki utrzymania, ich prawa powinny być szanowane, „macierzyństwo zaś w polityce i ekonomii powinno być traktowane jako wielki cel i wielkie zadanie samo w sobie” (s. 141). Tu można by przytoczyć słowa z Pierwszego Listu do Tymoteusza: „Polecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 1–4). Władza świecka powinna troszczyć się o zapewnienie warunków do spokojnego, godnego życia rodzin i wszystkich ludzi²¹.

Podczas powitania na Błoniach krakowskich 6 czerwca powiedział, że przybywa tu jako do swojej wielkiej Rodziny (s. 149).

W Kalwarii Zebrzydowskiej 7 czerwca za najważniejszą prawdę związaną z tajemnicą tego miejsca uznał rodzinną i religijną więź Matki z Synem i Syna z Matką (s. 155).

W kościele parafialnym w Wadowicach wspominał własną młodość i życie w rodzinie w tutejszym środowisku (s. 158–161).

W Nowym Targu 8 czerwca przypomniał prawo człowieka do ziemi, którą dał mu Stwórca, „by czynił ją sobie poddaną” i na tym panowaniu oparł podstawowe prawo człowieka do życia, które łączy się z powołaniem rodzinnym i rodzicielskim (Rdz 2, 24)²². „I tak jak ziemia z opatrnościowego ustanowienia Stwórcy przynosi plon, podobnie też to zjednoczenie w miłości dwojga osób: mężczyzny i kobiety owocuje nowym życiem ludzkim. To życiodajne zjednoczenie osób uczynił Stwórca pierwszym sa-

21 Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, dz. cyt., s. 331–334n; L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe. Erster Timotheusbrief*, dz. cyt., s. 64–73; M. Dibelius, H. Conzelmann, *A Commentary on the Pastoral Epistles*, dz. cyt., s. 35–41.

22 Naukę o godności człowieka i małżeństwie opartą na pierwszych trzech rozdziałach Księgi Rodzaju omówimy w drugiej części rozważań na podstawie nauczania św. Jana Pawła II i współczesnych opracowań biblijnych.

kramentem, a Odkupiciel potwierdził ów odwieczny sakrament miłości i życia i nadał mu nową godność, wyciskając na nim pieczęć swojej świętości. Prawo człowieka do życia związane jest z ustanowienia Stwórcy oraz z mocy Chrystusowego Krzyża z sakramentalnym i nierozzerwalnym małżeństwem. [...] Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. [...] Od tego, jaka jest rodzina, zależy naród, bo od tego zależy człowiek. Więć życzę, ażebyście byli mocni dzięki zdrowym rodzinom. Rodzina Bogiem silna. I życzę, ażeby człowiek mógł się w pełni rozwijać w klimacie rodziny, którego nic nie jest w stanie zastąpić²³. I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia. Jeśli się naruszy prawo człowieka do życia w tym momencie, w którym poczyną się on jako człowiek pod sercem matki, godzi się pośrednio w cały ład moralny, który służy zabezpieczeniu nienaruszalnych dóbr człowieka”. Kościół broni prawa do życia ze względu na majestat Stwórcy oraz „równocześnie ze względu na podstawowe dobro człowieka” (s. 170n).

Do młodzieży w Krakowie na Skalce 8 czerwca powiedział: „Duszpasterstwo [...] pokazuje [...] słuszność tych rozwiązań etycznych, które są najważniejsze dla młodego człowieka [...] przygotowuje młodych ludzi do małżeństwa, do życia w rodzinie. [...] Muszę Wam powiedzieć, że te dwie, szczególnie przeze mnie umiłowane dziedziny duszpasterstwa: duszpasterstwo młodzieży i duszpasterstwo małżeństw, czyli rodzin, zawsze stanowiły jedną całość, jedno wynikało z drugiego, nieraz nawet mówiłem dusz-

23 O szczęśliwym życiu rodzinnym sprawiedliwego Izraelity mówią np. Ps 127, 3–5 i cały Ps 128. Por. S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań 1990, s. 529n (PŚST VII,2); G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, III, Bologna 19884, s. 596–613 (Lettura pastorale della Bibbia); M. Dahood, *Psalms III, 101–150. Introduction, Translation and Notes with an Appendix: The Grammar of the Psalter*, Garden City, New York 1984, s. 224–229 (AB, 17A). Na temat wychowania w Biblii pisałem m.in. w opracowaniach: *Trud i cierpienie jako środki Bożej pedagogiki*, w: *Wielopłaszczyznowe wsparcie człowieka we współczesnej pedagogii. Księga jubileuszowa dedykowana Księdzu Biskupowi Antoniemu Długoszowi*, red. N. Piкуła, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, Wydawnictwo WAM, Kraków 2011, s. 181–197; *Biblia o wymaganiach stawianych wychowawcom i nauczycielom (biblijna etyka nauczyciela)*, w: *Tradycja i współczesne nurty w opiece, wychowaniu i resocjalizacji w Europie*, red. S. Bębas, E. Kielska, Radom 2014, s. 199–225.

pasterzom akademickim: Tak, dobrze, że w ramach waszych konferencji podejmujecie różne tematy, ale najwięcej uczynicie, jeżeli młodych ludzi, przyszlą polską inteligencję, przygotujecie do życia w małżeństwie i w rodzinie chrześcijańskiej. Niech to wystarczy” (s. 182n).

W Mogile u oo. cystersów 9 czerwca powiedział: „Ewangelizacja nowego tysiąclecia musi nawiązać do nauki Soboru Watykańskiego II. Musi być, jak uczy tenże Sobór, dziełem wspólnym biskupów, kapłanów, zakonów i świeckich: dziełem rodziców i młodzieży” (s. 195). O wychowaniu religijnym w rodzinie czytamy w 2 Tm 1, 4n; 3, 14n: babka i matka Tymoteusza przekazywały mu niezachwianą wiarę i od niemowlęctwa uczyły kontaktu z Pismem Świętym – w tym wypadku z natchnionymi księgami Pierwszego Przymierza²⁴.

Nauczanie św. Jana Pawła II w pierwszym cyklu środowych katechez podczas audiencji ogólnych i jego biblijne podstawy²⁵

Święty Papież rozpoczął cykl od przypomnienia pytania faryzeusza o nierozzerwalność małżeństwa (Mt 19, 3–9; por. Mk 10, 2–12) i refleksji nad znaczeniem „**początku**” (Mt 19, 4; Rdz 1, 27), stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże – mężczyzny i kobiety oraz ich takiego łączenia w małżeństwie, że stają się jednym ciałem (Mt 19, 6; Rdz 2, 24) z dodaniem słów Chrystusa: „Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela”

24 Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, dz. cyt., s. 408n, 440n; S. Haręzga, *Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza. List do Tytusa*, dz. cyt., s. 371–374, 476–478; L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe. Zweiter Timotheusbrief*, HTKNT XI,2/2, Freiburg–Basel–Wien 1995, s. 17–25, 142–147; M. Dibelius, H. Conzelmann, *A Commentary on the Pastoral Epistles*, dz. cyt., s. 98, 119n.

25 Na podstawie: Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*. *Konferencje wygłoszone podczas środowych audiencji ogólnych 5 IX 1979 r.–2 IV 1980 r.*, Città del Vaticano 1980 z podaniem odpowiednich stron oraz materiałów przygotowanych do złożonego do druku tomu: „Ciało [...] jest [...] dla Pana, a Pan dla ciała” (1 Kor 6, 13). *Biblijne podstawy teologii ludzkiego ciała* (Biblijne Wezwania do Rozwijania Kultury, 8).

(Mt 19, 6), (s. 7n). Omówił pierwszy (s. 9–11) i drugi (s. 11–13) opis stworzenia, perspektywę „odkupienia ciała” (Rz 8, 23 – s. 13–17), **znaczenie pierwotnej samotności** (dwojaki kontekst, s. 18n; człowieka poszukującego swojej istoty, s. 19–21; samotność a podmiotowość, s. 21n; samotność a sens ciała, s. 22–24; alternatywę śmierci i nieśmiertelności, s. 24–26), **znaczenie pierwotnej jedności** (jedność dwojga, s. 27–30; wymiary jednorodności, s. 30n; komunii osób, s. 32n; „ciało z mojego ciała”, por. Rdz 2, 23, s. 33–25; jedność, w której „stają się jednym ciałem”, s. 35–37), **znaczenie pierwotnej nagości** (uwagi wstępne do Rdz 2, 25, s. 38n; wstyd jako doświadczenie „graniczne”, s. 39–41; próbę rekonstrukcji pierwotnej niewinności jako pełni świadomości i przeżycia poczucia sensu ciała, s. 41–43; udział w widzialności świata, s. 43, wymiar zewnętrzny widzenia, s. 43–47; intymność i ukryty sens widzenia, s. 47n), **człowieka w wymiarze daru** (a: **„oblubieńcze” znaczenie ciała** – stworzenie jako „obdarowanie”, s. 49n; obdarowanie – a człowiek, s. 50n; dar: tajemnica uszczęśliwiającego „początku”, s. 51–53; odkrycie „oblubieńczego sensu ciała”, s. 53n; „wolność daru” u podstaw oblubieńczego znaczenia ciała, s. 54n; „oblubieńczość” ciała a objawienie osoby, s. 55–57; „oblubieńczy” sens ciała jako owoc zakorzenienia w miłości, s. 57–59 / b: **tajemnica pierwotnej niewinności** – obdarowanie ludzkiego „serca”, s. 60n; pierwotna niewinność a poczucie oblubieńczego sensu ciała, s. 61n; niewinność u podstaw wymiany daru, s. 62–64; wymiana daru: interpretacja Rdz 2, 25, s. 64n; teologia pierwotnej niewinności, s. 65–67; początek etosu ludzkiego ciała, s. 67–69; u podstaw pierwotnego sakramentu: ciało jako znak, s. 69–71); **„poznanie” i rodzenie** (pomiędzy ubóstwem wyrazu a głębią znaczenia, s. 74n; „poznanie” jako osobowy „archetyp”, s. 76n; ojcostwo/macierzyństwo jako ludzki etos „poznania”, s. 78–80; „poznanie” a posiadanie, s. 80n; „poznanie” silniejsze niż śmierć, s. 82n. W zakończeniu przypomniał, że „początek” – stworzenie człowieka jako mężczyzny i kobiety, jest „pierwszym źródłem tożsamości człowieka w słowie objawienia, pierwszym źródłem pewności jego powołania jako osoby stworzonej na obraz Boga samego (s. 84). Chrystus każe człowiekowi „stanąć na granicy pomiędzy pierwotną niewinnością/ szczęśliwością a dziedzictwem pierworodnego upadku” (s. 89). Prowadzi człowieka w sakramencie małżeństwa drogą „odkupienia ciała” – odzyski-

wania „tej godności, w jakiej wypełnia się zarazem prawdziwy sens ciała ludzkiego – osobowy i ‘komunijny’ zarazem” (s. 89).

Zapowiedział kontynuowanie nauki o małżeństwie i sensie ludzkiego ciała²⁶. Wypowiadał się zarówno jako teolog, kapłan, doświadczony duszpasterz, jak też filozof, etyk, znawca metody fenomenologicznej dokładnie analizującej zjawiska, które składają się na badaną rzeczywistość. Dobrze korzystał z osiągnięć różnych dyscyplin naukowych religijnych i świeckich. W przypisach do tomu zawierającego rozważania wygłoszone przed pielgrzymką do Polski są odniesienia do prac specjalistów z różnych dziedzin nauk kościelnych, spośród biblistów: G. von Rada, L. Köhlera, J. Rogersona, H. Schliera; spośród filozofów i badaczy kultury W. Wundta, L. Lévy-Bruhla, L. Walka, R. Otto, C. G. Junga, M. Eliade, P. Tillicha, Buessa, P. Ricoeura, S. Freuda, M. Schelera, F. Sawickiego, W. Stählina, I. Macquarrie, T. Fawcetta, P. Teodorova, J. Jacoby’ego, A. Nygrena.

Podsumowując naukę pierwszych trzech rozdziałów Księgi Rodzaju o człowieku, możemy stwierdzić, że według jej przekazu osoby ludzkie obu płci mają tę samą naturę. O stworzeniu niewiasty natchniony autor pisze: „Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pograżył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę” – (Rdz 2, 21n)²⁷. Podkreślona jest wzajemna więź mężczyzny i kobiety, po-

26 Owocem całości jest tom o tym samym tytule: *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienia ciała a sakramentalność małżeństwa. Rozważania zawarte w tej książce zostały wygłoszone przez Ojca Świętego Jana Pawła II podczas śródowych audiencji ogólnych w okresie: 2. IX 1979–2 VI 1980; 11 XI 1981–9 II 1983; 23 V–28 XI 1984 roku, Rzym 1986. Rozważania sprzed pielgrzymki do Polski to rozdział pierwszy części I: Słowa Chrystusa. Rozdział II nosi tytuł: Chrystus odwołuje się do „serca” ludzkiego, trzeci: Chrystus odwołuje się do zmartwychwstania. Część druga nosi tytuł: Sakrament i ma trzy rozdziały: Wymiar przymierza i łaski; Wymiar znaku i Prawo życia dał im Bóg w dziedzictwo. W Lublinie w 1998 r. pod redakcją ks. T. Stycznia ukazały się cztery tomy w serii „Jan Paweł II Nauczca” z podtytułem: *O Jana Pawła II teologii ciała: Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku” (I), Chrystus odwołuje się do „serca” (II), Chrystus odwołuje się do zmartwychwstania (III), Sakrament (IV) z opracowaniami polskich i zagranicznych przedstawicieli różnych dyscyplin nauk kościelnych.**

27 Por. E. Świerczek, *Na początku stworzenia. Egzegetyczno–teologiczna interpretacja Rdz 1–3*, Kraków 1992, s. 30–36 (Biblia dla Wszystkich); G.J. Wenham, *Genesis 1–15*,

trzeba wzajemnego dopełniania się osób obu płci. Po stworzeniu człowieka Bóg umieścił go w ogrodzie Eden na wschodzie (2, 8), a potem stwierdził: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2, 18). Ulepił najpierw zwierzęta lądowe i ptaki, ale żadne z nich nie było odpowiednią pomocą dla mężczyzny (2, 19n), ponieważ zbyt się od niego różniły. Odpowiednią pomocą stała się dopiero niewiasta zbudowana z żebra mężczyzny, wewnętrznej części jego ciała (2, 21–23). Pomoc określa termin hebrajski עֵצֶר *‘ēzer*²⁸. Nie zawiera on w sobie treści ujemnych, pomoc nie oznacza posługiwania komuś wyższemu, ale wsparcie, którego słaby i zagrożony potrzebuje ze strony silnego. Zwykle jest używany w odniesieniu do pomocy Bożej, ale oznacza też pomoc wojskową np. w Iz 30, 5; Ez 12, 14; Oz 13, 9. Mężczyźni odpowiednią pomoc mogła zapewnić tylko istota, „która by mu całkowicie odpowiadała i była jego uzupełnieniem”²⁹. „Nie ulega wątpliwości, iż kobieta jest według tekstu Jahwisty tym stworzeniem, którego w ogrodzie Eden brakowało do

Dallas, Texas 1991, s. 59–61, 69–72 (WBC, 1); W. Trilling, *Stworzenie i upadek według Rdz 1–3*, tłum. E. Schulz, Warszawa 1980, s. 80–82, 90–93; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1–11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, s. 217–221, 234–237 (NKB.ST, 1,1); S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1962, s. 199–201, 209–213 (PŚST, 1,1); Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*. Konferencje wygłoszone podczas śródkowych audiencji ogólnych 5 IX 1979 r.–2 IV 1980 r., Città del Vaticano 1980, s. 12, 27–35, 38–48; J. Kupczak, *Teologiczna semantyka płci*, Kraków 2013, s. 13n, 17–55, 65, 69–71, 116–118, 145n, 170n, 210, 218 (Myśl Teologiczna, 78); T. Brzegowy, *Człowiek najdoskonalszym dziełem Boga Stworzyciela. Pochodzenie człowieka według Biblii*, w: *Kontrowersje wokół początków człowieka*, red. G. Bugajak, J. Tomczyk, Katowice 2007, s. 248–262.

- 28 Transliteracja wyrazów hebrajskich za S. Wronka, *Transliteracja i transkrypcja alfabetu hebrajskiego*, RBL 57 (2004), s. 45–58.
- 29 S. Łach, *Księga Rodzaju*, dz. cyt., s. 208; por. G.J. Wenham, *Genesis 1 – 15*, dz. cyt., s. 68; C. Jakubiec, *Genesis, Księga Rodzaju*, Warszawa 1978, s. 54; tenże, *Pradzieje biblijne. Teologia Genesis 1–11*, Poznań–Warszawa–Lublin 1968, s. 45 (Sprawy Biblijne, 21); M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985, s. 130n.

pełni szczęścia pierwszemu mężczyźnie³⁰. Kobieta jest dla niego idealnym partnerem życiowym i najbardziej odpowiednią pomocą³¹.

Mężczyzna jest w Księdze Rodzaju wymieniony najpierw prawdopodobnie dlatego, że w czasach jej powstawania i w wielu kulturach do dziś dominuje męska siła. Jednak natchniony autor bardzo mocno stwierdza, że osoby ludzkie żeńskie i męskie mają taką samą naturę i godność nadaną przez Boga, który stworzył je na swój obraz i podobieństwo³². Słowa: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem (וְהָיָו לְבָשָׂר אֶחָד) w^ehājū bāsār ehād)” (Rdz 2, 24) mówią o znaczeniu wspólnoty mężczyzny i kobiety. Jezus powołał się na nie, gdy przypominał nierozzerwalność małżeństwa (Mk 10, 4–9 par.; por. też Ef 5, 31).

Bardzo silnie podkreślona jest potrzeba wzajemnego dopełnienia. Jedność osób ludzkich obu płci urzeczywistnia się najlepiej przez oparte na miłości małżeństwo³³ monogamiczne – jednego mężczyzny z jedną ko-

30 D. Dziadosz, *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b–25)*, „Studia Gdańskie” 27 (2010), s. 15–45, cytata ze s. 38.

31 Por. D. Dziadosz, *Tak było na początku... Izrael opowiada swoje dzieje. Literacka i teologiczna analiza wiodących tradycji Księgi Rodzaju*, Przemyśl 2011, s. 87.

32 Z opisu tego wynika relacja jakby dziecięctwa żony w stosunku do męża, której nie przerywała śmierć lub rozwód. Harmonijna jedność małżonków jest spełnieniem Bożego planu. Por. G. J. Wenham, *Genesis 1–15*, dz. cyt., s. 69–71. Mężczyzna przez tę formę stworzenia kobiety jakby utracił część swojej istoty i dlatego ciąży w stronę kobiety jako swojej własnej części, by dopełnić się nie tylko biologicznie, ale też osobowościowo, poprzez wzajemną miłość – por. E. Świerczek, *Na początku stworzenia*, dz. cyt., s. 33; Z. Żywica, *Biblijny fenomen „Bożego obrazu” kobiety w androcentrycznej historii Izraela*, CT 74 (2004), z. 2, s. 121–139, zwłaszcza 137n.

33 Por. F. Martin, *„Mężczyznę i niewiastę stworzył ich”*. *Teologiczne orędzie Rdz 1*, tłum. M. Wyrodek, Comp 16 (1996), 1, s. 66–89, zwłaszcza 85n; T. Jelonek, *Teologia biblijna*, Kraków 2011, s. 192; J. Szlaga, *Małżeństwo jako przymierze*, w: *W postudze słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa poświęcona ks. prof. dr. hab. Józefowi Kudasiwiczowi z okazji 70-lecia urodzin*, red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk, Kielce 1997, s. 129–135; J. Kupczak, *Teologiczna semantyka płci*, dz. cyt., s. 84.

bietą. Obrazem Boga jest cały człowiek, również ze swoim ciałem³⁴ i ze swoją płciowością³⁵.

Na równość osób obu płci wskazują także wyrażające wielką radość i podziw słowa mężczyzny po ujrzeniu kobiety: „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mojego ciała (אֵת הַפֶּעַם עָצָם מֵעַצְמִי וּבֶשֶׁר מִבֶּשֶׂרִי) z’ot hap’a’am ‘ešem mē^ušāmâ ûbāsār mibśārî)! Ta będzie się zwała niewiastą (אִשָּׁה ’iššā[h]), bo ta z mężczyzny (מֵאִישׁ mē’iš) została wzięta” (Rdz 2, 23)³⁶. Nie powstała, jak mężczyzna, z prochu ziemi, ale z jego ciała. Osoby obu płci oznaczają rzeczowniki rodzaju męskiego i żeńskiego pochodzące z tego samego źródłosłowa: אִשָּׁה, אִישׁ, ’iš, ’iššā[h]. Podobnie jak zwrot: „kość z kości” wskazują na osoby bliskie i tożsame co do natury³⁷. Wzięcie kości oznacza przekazanie części istoty albo osobowości tego, od kogo pochodzą kości.

- 34 Por. W. Chrostowski, *Ludzka cielesność jako obraz Boga*, CT 70 (2000) n. 4, s. 5–19; P. V. Kohut, *...aby ciało stało się słowem. Próba symboliczno-teologicznego odczytania ludzkiego ciała*, tłum. L. Balter, ComP 27 (2007) nr 2, s. 43–52; D. Adamczyk, *Biblijno-teologiczna perspektywa seksualności człowieka*, ComP 27 (2007) nr 2, s. 13–28; P. Benoit, *Tożsamość seksualna: los czy cel? Mężczyzna i kobieta, aby być „jednym ciałem”*, tłum. L. Balter, ComP 27 (2007) nr 2, s. 53–63; B.L. Sherwin, *Ludzkie ciało a obraz Boży*, w: *Dzieci jednego Boga. Praca zbiorowa uczestników seminarium naukowego w Spertus College of Judaica w Chicago (1989)*, red. W. Chrostowski, Warszawa 1991, s. 72–84.
- 35 Por. A. Bonora, *Człowiek obrazem Boga w Starym Testamencie*, tłum. J. Warzecha, „Communio” 2 (1982), 2, s. 3–15, zwłaszcza 8; M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, dz. cyt., s. 130–132; K. Gryz, *Męskość i kobiecość jako znamiona obrazu Bożego w człowieku według Jana Pawła II*, „Polonia Sacra” 12 (30), nr 23/67 (2008), s. 19–41, zwłaszcza 37–39; J. Szlag, *Małżeństwo jako przymierze*, dz. cyt., s. 134n. Marcin Majewski w rozprawie *Pięcioksiąg odczytany na nowo. Przesłanie autora kapłańskiego (P) i jego wpływ na powstanie Pięcioksięgu*, Kraków 2018, s. 132–141 przedstawia debatę na temat „ciała” Boga. Jego reprezentacją jest „chwała Jhwh” כְּבוֹד יְהוָה.
- 36 Por. D. Dziadosz, *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b–25)*, w: *Ex Oriente Lux. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2010, s. 162–196, zwłaszcza 189n; J. Klinkowski, *Kobiety biblijne w życiu społeczno-religijnym na tle starożytnej kultury*, Legnica 2017, s. 64n.
- 37 Por. J. Kühlwein, אִישׁ ’iš Mann, THAT I, k. 130–138; M. Wojciechowski, *Etyka Biblii*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009, s. 153; S. Łach, *Księga Rodzaju*, dz. cyt., s. 211; M. Filipiak, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979, s. 78 (Rozprawy Wydziału Teologiczno-Kanonicznego, 50); J. Kupczak, *Teologiczna semantyka płci*, dz. cyt., s. 76.

Stan pierwotnej niewinności i czystego wzajemnego pełnego zaufania i szacunku oddania obojga ludzi wyrażają słowa: „Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu” (Rdz 2, 25)³⁸. O. Julian Sulowski proponuje nowy przekład niektórych wyrażen zastosowanych w opowiadaniu o grzechu pierwszych ludzi. Według tej wersji przed popełnieniem grzechu ludzie byli nie „nadzy”, lecz „mądrzy” (*rwmjm* – Rdz 2, 25), natomiast po nim „są obnażeni” (*‘ärûmîm*) – Rdz 3, 7, tzn. po hańbieni, ośmieszeni³⁹. W tym ujęciu widać przeciwstawienie mądrości Bożej mądrości tego świata – jak w NT (np. I Kor 1, 17–31; 2, 4–13; 3, 19n; 2 Kor 1, 12; Kol 2, 23; Jk 3, 15–17). Nagość może jednak oznaczać stan harmonii, niewinności, pozbawienie wszelkich trosk⁴⁰.

O znikomości, śmiertelności ludzkiego ciała, w nawiązaniu do opisu stworzenia człowieka z Rdz 2, 7 mówi Bóg, wyganiając pierwszych ludzi z ogrodu Eden po ich upadku:

W pocie więc oblicza twego
będziesz zdobywał z niej pożywienie,
póki nie wrócisz do ziemi,
z której zostałeś wzięty,
bo prochem jesteś
i w proch się obrócisz (Rdz 3, 19)⁴¹.

38 Por. E. Świerczek, *Na początku stworzenia*, dz. cyt., s. 35n; G.J. Wenham, *Genesis 1–15*, dz. cyt., s. 21n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1–11*, dz. cyt., s. 237; S. Łach, *Księga Rodzaju*, dz. cyt., s. 213; E. A. Speiser, *Genesis. Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1964, s. 5 (AB, 1); G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, Göttingen 1976, s. 59n (Das Alte Testament Deutsch, 2–4); Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastą stworzył ich*, dz. cyt., s. 38–48, 55–57, 60–71; W. Trilling, *Stworzenie i upadek według Rdz 1–3*, dz. cyt., s. 93.

39 *Czy Adam i Ewa „byli nadzy”? Dwie mądrości – z Bogiem lub bez Boga. Studium filologiczno-teologiczne opowieści Rdz 2–3 na tle dziejów Izraela*, Łódź 1998, s. 75–103, 213, 216.

40 Por. D. Dziadosz, *Teologiczna struktura relacji o ogrodzie Eden (Rdz 2, 4b–25)*, dz. cyt., s. 195n.

41 Por. S. Łach, *Księga Rodzaju*, dz. cyt., s. 219n; J. Lemański, *Księga Rodzaju, rozdziały 1–11*, dz. cyt., s. 255n; G.J. Wenham, *Genesis 1–15*, dz. cyt., s. 82n; E. Świerczek, *Na początku stworzenia*, dz. cyt., s. 48n; G. von Rad, *Das erste Buch Mose. Genesis*, dz. cyt., s. 67n; D. Adamczyk, *Biblijny traktat o grzechu*, Szczecin 2012, s. 124n; P. Ostaiński,

Podsumowanie

Przypomnieliśmy wypowiedzi św. Jana Pawła II podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny dotyczące rodziny ze zwróceniem uwagi na ich biblijne podłoże. Potem krótko przedstawiliśmy Jego nauczanie w pierwszej części cyklu katechez podczas środowych audiencji ogólnych, zakończonym bezpośrednio przed wyjazdem do Polski oraz naukę o godności człowieka, małżeństwie i rodzinie trzech pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju. Widać, że Wielki Papież z Polski umiał odczytać najgłębszy sens Biblii i wskazać jej aktualizację. Umiał też właściwie interpretować osiągnięcia różnych dyscyplin ludzkiej wiedzy religijnej i świeckiej. Korzystajmy z Jego nauki i naśladujmy Jego wysiłek, by dobrze odczytywać Boże objawienie i wprowadzać w życie to, co ono nam ukazuje.

Historiozbawcza wizja starości w Piśmie Świętym. Studium egzegetyczno-teologiczne, Poznań 2007, s. 233, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny (Studia i Materiały, 99).